



Wieści Parafialne

2023

Marzec

Rok XXII Nr 3 (225)

Parafia p.w. Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy w Przygodzicach



Zmartwychwstanie Chrystusa niech zawsze będzie fundamentem naszej chrześcijańskiej wiary. Nie zmierzajmy ku śmierci, ale ku życiu wiecznemu. Niech objawi się w naszym cierpieniu, odchodzeniu i umieraniu chwała Boża, że przez sen śmierci przechodzimy do Życia. Żyjmy już teraz nadzieją zmartwychwstania w Chrystusie!

Redakcja

ALLELUJA!!! - biją dzwony.

Dzwon w kościele znaczy wiele,
Znaczy smutek i wesele.
To głos Boży lub anioła,
Który wzywa do kościoła.

Ten głos rano ze snu budzi
I do pracy wzywa ludzi.
Dzwoni we dnie i wieczorem
Aż się echo niesie borem.

Na trzykrotne to dzwonienie,
Na Anielskie pozdrowienie,
Anioł Pański odmawiajcie,
Dusze zmarłych wspominajcie.

Wszyscy wierni, jak rodzina.
Umrze ojciec, matka, dziecię,
Dzwon o modłach przypomina
Za tych, co na tamtym świecie.

Dzwon też znaczy głos człowieka,
Co pomocy Bożej czeka.
Od powietrza, ognia, wojny,
Aby nastał czas spokojny.

Dzwony zwykle poświęcają,
Świętych imiona im dają,
By nam były patronami
I czuwały wciąż nad nami.



„N.M.P. NIEUSTAJĄCEJ POMOCY”



„ŚW. ANTONI”



„ŚW. JÓZEF”



Święta Paschalne

Wielki Czwartek – Msza św. Wieczery Pańskiej z komunią pod obiema postaciami i z poświęceniem alb komunijnych (g.18.00), adoracja do g.20.00 - Mężczyźni Żywego Różańca.

Wielki Piątek – Post ścisły. Zbiórka ministrantów g.8.00. Droga Krzyżowa w parku PTR g.9.00. Adoracja uczniów szkoły podstawowej - g.10.00 od I do III kl., g.11.00 - od IV do VI kl., g.12.00 - VII i VIII kl.. Liturgia Męki Pańskiej z adoracją Krzyża o g.18.00 (dzieci I- komunijne z rodzicami - adoracja krzyża), Gorzkie Żale.

Wielka Sobota – post zalecany, adoracja przy Grobie Pańskim od g.7.00 - Żywy Różaniec Kobiet co godzinę kolejna Róża (7.00 III, 8.00 IV, 9.00 V, 10.00 IV, 11.00 VII, 12.00 VIII, 13.00 IX, 14.00 X, 15.00 XI i XII, 16.00 XIII i XIV, 17.00 XV, 18.00 XVI, 19.00 I, 20.00 II).

Święcenie potraw przed kościołem g.13.00, 14.00, 15.00, ul. Wspólna g.11.00, Strugi 11.15 PKP 11.45. Stały dyżur przy Grobie Pańskim pełnią Strażacy.

REZUREKCJA o g 21.00 - Wigilia Paschalna z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych (dzieci I-komunijne) **wszyscy zabieramy świece, Msza św. i procesja z błogosławieństwem eucharystycznym.** W procesji uczestniczą wszystkie sztandary i feretrony.

Nowenna do Miłosierdzia. Bożego. - W. Piątek i W. Sobotę o g.15.00, w pozostałe dni łącznie ze Mszą św. o g.18.00. W II święto przed Mszami świętymi zbiórka ofiar na Katolicki Uniwersytet Lubelski i Seminarium Duchowne.



Rekolekcje Wielkopostne

W okresie Wielkiego Postu nie mamy specjalnych rekolekcji w Parafii, bo są na początku Roku Kościelnego w Adwencie, ale liturgia niedziel wielkopostnych skłania nas do głębokiej rekolekcyjnej refleksji nad naszym życiem i wzywa nas do nawrócenia, czyli odnowy przymierza z Bogiem, jakie zawarliśmy na Chrzcie św.

I Niedziela Wielkiego Postu (Mt 4,1-11) - Kuszenie na pustyni.

Bezgrzeszny Jezus walczy z pokusą szatańską. Jako Syn Boży jest mocny, szatan nie jest w stanie Go pokonać. Ale pokusy, w które próbuje Go wciągnąć, dotyczą bardziej słabości człowieka niż samego Boga. Zbawiciel świata przychodzi, aby wejść w nasze pokuszenia, w naszą walkę z szatanem i proponowanym grzechem, w nasze usidlenia, które wciągają nas w zagrożenie piekłem. Diabeł nie odpuszcza, walczy bezwzględnie o duszę człowieka, przygotowuje dla niego piekło, jako niemożliwość zjednoczenia z Bogiem po śmierci. Wołając słowami Modlitwy Pańskiej - „*Nie wódź nas na pokuszenie*”, starajmy się zauważyć Jezusa po naszej stronie, który nas bron i upokarza szatana, by nas nie zniewolił. W pokusie nie jesteśmy sam na sam z diabłem. Jest Jezus, nasz Zbawiciel, który walczy w naszym imieniu, abyśmy przez umizgi i konszachty z szatanem nie ztratili się z piekła.

II Niedziela Wielkiego Postu (Mt 17,1-9) - Przemienienie Pańskie.

Z padołu ziemskiej pokusy i zagrożenia piekłem prowadzi nas Jezus wraz z trzema Apostołami na górę Tabor, aby ukazać nam to, za czym powinniśmy tęsknić całą mocą naszej religijności. Nie chodzi bowiem o piękną perspektywę oglądania świata ze szczytu

góry, ale uchylenie bramy niebieskiej i zobaczenie na własne oczy tego, co jest celem ostatecznym człowieka i do czego Bóg nas zaprasza. „*Nasza ojczyzna jest w niebie*” - poucza nas św. Paweł. To jest to doskonałe szczęście w Bogu, a Jezus jest objawieniem tej nadprzyrodzonej rzeczywistości. Przemienia się na górze Tabor ukazując całą prawdę i całe dostojenie jako Syna Bożego, a doświadczeniem uczniów jest to, co wyrazili nieporadnymi słowami - „*Panie, dobrze, że tu jesteśmy*”. To wydarzenie zapowiada Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa i nasz udział w Jego zwycięstwie.

III Niedziela Wielkiego Postu (J 4,5-42) - Spotkanie z Samarytanką.

Przy studni patriarchy Jakuba w Samarii Jezus, strudzony drogą i zmęczony upałem, rozmawia z przypadkową, nieznaną kobietą o wodzie. Prośba - „*daj mi pić*” jest pretekstem do rozmowy o wodzie, która nie tylko jest podstawą życia, higieny i czystości, ale jest jak lustro, w którym widzimy swoje odbicie, rozpoznajemy prawdę o sobie. Jezus prowadzi tę rozmowę jak katechezę, aby ukazać, że On jest źródłem wody żywej, krynicą życia wiecznego - „*Kto jest spragniony niech przyjdzie do Mnie i pije z mojego Ducha*”. W tym Źródle Zbawienia otrzymujemy już u zarania naszego życia na ziemi udział w życiu wiecznym - z wody i Ducha Świętego rodzimy się do dziecięctw Bożego. Otrzymujemy też radykalne obmycie z grzechu pierwotnego i innych naszych nieprawości i zranień, bo to Jezus nas oczyszcza, obmywa zdrojem zbawienia. Konfrontując zaś nasze życie słabe i grzeszne ze zwierciadłem doskonałości, którym jest Syn Boży, odkrywamy prawdę o naszym powołaniu, ile nam jeszcze trzeba, aby być podobnym do Jezusa.

IV Niedziela Wielkiego Postu (J 9,1-41) - Uzdrowienie niewidomego.

Kontrast między ciemnością a światłem jest ewidentny, każdy zna to doświadczenie i lepiej jest nam za dnia niż w nocy. Zamknięci w nieznanym ciemnym pomieszczeniu mogą się poobijać i poranić poruszając się niezdarnie i po omacku. Szczególną ciemnością jest ślepotą od urodzenia, nie tylko jako kalectwo fizyczne, często gorzej, gdy nie ma otwarcia na światło życia wiecznego. Jezus cudownie otwiera oczy, abyśmy znali prawdziwe światło. To On „*jest światłem świata i kto idzie za Nim nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia*”. W świetle widzimy prawdę, a prawda nas wyzwala od zakłamania, tuszowania win i kręactwa. Daje nam prawdziwą wolność i radość „*życia za dnia*”. Otrzymaliśmy w Jezusie Zbawiciela, który jest Światłością ze Światłości. Daje na poznanie wyższego rzędu, ponad to, co odkrywa nauka w świecie. Daje nam Bóg w Jezusie Chrystusie swoje oczy, byśmy modli widzieć świat i siebie, tak jak Bóg widzi.

V Niedziela Wielkiego Postu (J 11, 1-45) - Wskrzeszenie Łazarza

Liturgia prowadzi nas do tajemnicy życia. Śmierć jest w Jezusie pokonana przez miłość, która trwa wiecznie. „*Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie - Wierzysz w To?*” Pytanie skierowane przez Martę do każdego z nas. Przez Jezusa bowiem żadna „*choroba nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą*”. A jednak Łazarz umarł! Ale właśnie w tym ma się okazać chwała Boża, że ten zamknięty już cztery dni w grobie, kiedy jego ciało ulegało już zepsuciu, na głos Jezusa powstaje z martwych i



wychodzi z grobu. Jezus, który przyszedł nas oswobodzić ze wszystkich więzów, rozkazuje, aby Łazarza uwolnić z opasek grobowych i pozwolić mu chodzić, po prostu żyć. Najpierw jednak trzeba usunąć kamień. Żeby żyć, żeby się nawrócić i otworzyć na zmartwychwstanie, trzeba zrzucić kamień ze serca, skruszyć zatwardziałość, odpowiedzieć na wezwanie Zbawiciela do nowego życia.

Ks. Prob. Marcin Taisner

„Gorzkie Żale, przybywajcie”

To pieśń, która rozpoczyna nabożeństwo pasyjne w Wielkim Poście. Także i tego roku podejmowaliśmy to nabożeństwo, aby jeszcze lepiej przygotować się do obchodu *Triduum Paschalnego* oraz świąt Wielkiej Nocy.

Pomocą w przeżyciu tego nabożeństwa były kazania pasyjne, tak tradycyjnie wpisane w liturgię nabożeństwa Gorzkich Żali, które w tym roku wygłosił ks. Michał Rzeźnik – wikariusz parafii pw. Naj. Zbawiciela w Ostrowie Wlkp.

Tegoroczny kaznodzieja pasyjny podjął temat: „Czy konieczna była Męka Syna Bożego”. To pytanie wybrzmiewa w dziele pt. „Rozprawa 6 o Wierzę w Boga” św. Tomasza z Akwinu, teologa doby średniowiecza. Już wtedy ów święty zastanawiał się, czy daje nam coś rozważanie Męki naszego Zbawiciela, tak okrutnej, tak niezrozumiałej.

Św. Tomasz – odkrył, że rozważanie o tym co przeżył Chrystus w czasie swojej męki, jest dla nas **lekarstwem oraz przykładem do naśladowania**. I podał pięć cnót, które wypływają z rozważania o Męce Chrystusa. Tymi cnotami są: miłość, cierpliwość, pokora, posłuszeństwo oraz pogarda do rzeczy przyziemnych.



W drugą Niedzielę W. Postu ks. Michał omawiał **cnotę miłości**, która jest więzią doskonałości, imieniem Boga oraz tak bardzo potrzebną dziś cnotą, ale dobrze rozumianą. Bo każdy jej potrzebuje. Bez miłości nie da się żyć, ani funkcjonować. To ona zwalcza zło wszelakie oraz wprowadza pokój i harmonię międzyludzką.

W trzecią Niedzielę W. Postu ks. kaznodzieja, ukazał nam **cnotę cierpliwości**. To dzięki niej mógł to co trudne, przyjąć Jezus. Bez wątpienia owa cnota jest córką swej matki – pokory. To dzięki niej będziemy mogli tak wiele trudów przyjąć po męsku, a ona odwdzięczy się pięknymi owocami duchowymi w naszym życiu.

W Niedzielę *laetare* tj. IV Niedzielę W. Postu ks. Michał dał nam do rozważenia **cnotę pokory**, która jest matką wszystkich cnót, która rodzi inne cnoty oraz jest przeciwieństwem totalnym do pychy – fundamentu grzechu Lucyfera, grzechu pierworodnego oraz każdego ludzkiego grzechu, bo to ona powoduje, że dziecko Boże odwraca się od wzroku Boga i zaczyna patrzeć na to co światowe, przemijalne i ulotne. Pokora jest dobrym lekarstwem na to co słabe w nas, a dzięki niej nasze życie duchowe będzie prawidłowo się rozwijało.

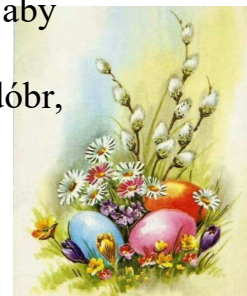
W Niedzielę Pasyjną, ks. kaznodzieja mówił o bardzo trudnej cnocie, której możemy nauczyć się od Chrystusa cierpiącego, a jest nią – **posłuszeństwo**. To właśnie dzięki niej Chrystus zgodził się na wolę swojego Ojca w niebie, aby ratować zbrukanego grzechem człowieka. I to ona będzie naszym zwycięstwem, gdy ją podejmiemy, aby

wypełnić wolę Boga, którą nam przygotował, abyśmy byli szczęśliwi w tym życiu i doszli do nieba, naszego celu.

W ostatnią Niedzielę W. Postu, zwaną Palmową Męki Pańskiej ks. pasjonista podjął temat **cnoty pogardy dla dóbr ziemskich**. To właśnie z tych dóbr, a więc z pięknych szat, bogactw, zaszczytów i rozkoszy zrezygnował Syn Człowieczy, aby osiąść dobra wieczne, które nigdy nie przeminą.

To także dziś dla nas dobra lekcja, abyśmy nie przywiązywali się do tych dóbr, które mącą prawy umysł, lecz szukali dóbr, które przygotowują nas na to co najlepsze – czyli niebo.

Niech więc wygłoszone kazania pasyjne staną się inspiracją do podjęcia lepszego życia duchowego, z którego kiedyś przed Bogiem zdamy sprawę.



Ks. Michał Rzeźnik

Święty patron Irlandii.



Urodził się około 385 roku w rzymskiej części Brytanii jako Magonus Sucatus Patricius. Ojciec miał na imię Kalpuriusz a matka Concessa. Jako młody człowiek nauczył się podstaw łaciny ale nie przykładał się specjalnie do nauki. W wieku 16 lat został porwany przez Irów i uprowadzony do Irlandii, gdzie prawdopodobnie został sprzedany, jako niewolnik. Jego właścicielem był Miliuk, jeden z mniej znaczących władców Autrium.

Patryk zajmował się pasaniem bydła, przez kilka miesięcy z rzędu, bez jedzenia i odzieży. W tym czasie zwrócił się ku religii i zaczął się gorliwie modlić. Po sześciu latach niewoli, udało mu się uciec. Statkiem dotarł do Galii gdzie w klasztorze Saint-Honorat kształcił się pod kierunkiem biskupa Germana. Po otrzymaniu sakry biskupiej wrócił około 432 roku do Irlandii, gdzie zajął się pracą misyjną. W 444 roku założył biskupstwo w Armagh, gdzie sam rezydował i od tamtego momentu tam mieli siedzibę prymasowie Irlandii. Praca św. Patryka doprowadziła do ewangelizacji północnej, środkowej i zachodniej części wyspy oraz wprowadzenia zorganizowanej formy działalności kościelnej. Założył wiele kościołów, m.in. katedrę i klasztor w Armagh. **To dzięki niemu słyszymy dzwony przed każdą Mszą Świętą.** Według tradycji św. Patryk wręczył dzwon swojemu najbliższemu pomocnikowi, św. Kieranowi, który zwoływał w ten sposób mnichów i wiernych na modlitwę.

Co warto podkreślić, święty Patryk prowadził bardzo surowe życie zakonne. Za życia zasłynął wieloma cudami, które przyczyniły się do nawrócenia Irlandczyków. Według legend przywracał wzrok ślepcom, ożywiał zmarłych i uwolnił Irlandię od plagi węży. Pod koniec życia dokonał chrztu kraju.

Święty Patryk jest patronem Irlandii oraz - o czym nie wszyscy wiedzą - Nigerii. Ponadto jest również uważany za patrona inżynierów, fryzjerów, bednarzy, kowali, górników, upadłych na duchu oraz za opiekuna zwierząt domowych. **Jest Świętym nie tylko dla katolików, lecz też u prawosławnych.** Legenda głosi, że sprowadził chrześcijaństwo na wyspę, spopularyzował koniczynę i uwolnił Irlandię od węży. Najbardziej znanym symbolem Irlandii jest właśnie trójlistna koniczyna (tzw.

shamrock). Według legendy Święty Patryk wytłumaczył na jej przykładzie istotę Trójcy Świętej – roślina z jedną łodygą i trzema liśćmi. „Niech Bóg, Maryja i św. Patryk będą z tobą” – pozdrawiali się tradycyjnie Irlandczycy. Obecnie jednak Patryk kojarzy się nie ze świętością, ale raczej z paradami w zielonych strojach, z irlandzką muzyką i ciemnym piwem.

17 marca 461 roku uznawane jest za datę śmierci świętego i obchodzone jest w Irlandii od około 1500 lat.

Opracował: Grzegorz Marciniak

Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP

Liturgia przewiduje do wyboru dwa fragmenty z Ewangelii: z Ewangelii Mateusza o zgodzie Józefa na wolę Bożą, aby przyjąć Maryję jako małżonkę, bo Dziecię jest z Ducha Świętego; z Ewangelii Łukasza, jak Józef wraz z Maryją w pełnej odpowiedzialności za powierzonego mu Syna Bożego, szuka Go z troską i z pokorą przyjmuje Jego słowo o Ojcu w niebie. Postawa św. Józefa jest ściśle związana z wiarą i sprawiedliwością. Nie znamy Jego słów, ale znamy Jego czyny, bo nie tyle liczy się to, co się mówi, ale czyny są ważniejsze, jako pełnienie woli Ojca Niebieskiego.

Taka postawa już jest widziana i pochwalana w Abrahamie, który jako praojciec narodu wybranego, daje posłuch Bogu i wyrusza do Ziemi Obiecanej, a nawet więcej, bo nie mając dzieci i będąc już w starszym wieku razem z żoną Sarą, uwierzył, że stanie się wielkim narodem - „wbrew nadziei uwierzył nadziei”. Także i król Dawid prawie na łożu śmierci spotyka się z obietnicą takiego potomka, którego panowanie będzie wieczne. Przyjmuje obietnicę prorocką z wiarą, że jest to możliwe, że będzie Bóg jego ojcem, a on będzie Bożym synem.



Św. Józef z Dzieciątkiem Jezus. Guido Reni.

Św. Józef uczy nas otwarcia na Boże natchnienia i pokornego posłuszeństwa woli Bożej. Nie dyskutuje z Bogiem szukając swoich racji, ale czuje sercem, że Boże natchnienia nie mają alternatywy. Dlatego podziwiamy Go za odwagę czynów, w których staje się Opiekunem Zbawiciela, Stróżem, a zarazem Patronem ludzkiej odpowiedzialności. Niech mężczyźni w Nim szukają prawdziwej męskości - krzepy ducha a nie ciała, niech ojcowie od Niego się uczą odpowiedzialności za powierzony im dar życia, niech pracujący wzorują się na Jego obowiązkowości w wykonywaniu zawodu, niech noszący Jego imię przyjmują z radością Jego patronat i wzywają Go jako orędownika w sprawach trudnych i po ludzku niezrozumiałych. Niech też coraz więcej narodzonych dzieci nosi to wspaniałe imię męża Maryi i Opiekuna Zbawiciela.

Ks. Proboszcz



Redagują członkowie Rady Parafialnej
Oprawa graficzna i przygotowanie do druku Waclaw Kieremkamp
